

## UZASADNIENIE

Decyzją z 7 sierpnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że miesięczne podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowy, chorobowe, wypadkowe, M. N., jako pracownika u płatnika składek T. K. (1) z siedzibą w Ł., wynoszą za luty 2018 r. 3000 zł, za marzec 2018 r. 600 zł. W uzasadnieniu Zakład argumentował, że od 7.03.2018 r. wnioskodawczyni stała się niezdolna do pracy z powodu choroby w okresie ciąży, wskazując, że zaświadczenia lekarskie wystawione zostały od 7.03.2018 r. do 31.07.2018 r., a Oddział ZUS wypłacił zasiłek chorobowy obliczony od kwoty wynikającej z umowy o pracę, uznając, że premia została wykazana w dokumentach rozliczeniowych złożonych już w trakcie przebywania ubezpieczonej na zwolnieniu lekarskim z powodu choroby, przypadającej w okresie ciąży celem wykazania bardzo wysokiej podstawy wymiaru składek w wysokości 17256,80 zł i podwyższenia, w ten sposób, podstawy zasiłku chorobowego i macierzyńskiego /decyzja k. 186-190 akt ZUS/.

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą, ubezpieczona złożyła od niej odwołanie, wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że podstawa wymiaru składek za luty 2018 r. wynosiła 17.256,80 zł, a za marzec 2018 r. 600 zł.

/odwołanie k. 3 – 11/.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

/odpowiedź na odwołanie k. 26-27/.

W piśmie procesowym z 6.02.2019 r. pełnomocnik wnioskodawczyni podtrzymał odwołanie i zawarte w nim stanowisko swojej mandantki, wnosząc o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

/pismo procesowe strony odwołującej k. 39 – 41/.

Na rozprawie w dn. 27.05.2019 r. pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, płatnik składek przyłączył się do odwołania ubezpieczonej, a pełnomocnik ZUS, w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie odwołania i o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 900 zł od każdej ze stron /e-prot. z 27.05.2019r.: 00:05:19, 00:05:39, 01:44:06, 01:46:00, 01:47:04/.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Płatnik składek - T. K. (2) prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą od listopada 1998 r., na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej pod nazwą Firma (...) w Ł., której głównym przedmiotem jest projektowanie w zakresie architektury na terenie całej Europy. M.in. firma płatnika składek wykonuje projekty dla klientów z rynku wschodniego.

/niesporne, a nadto protokół przesłuchania płatnika k. 20-23, zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:38:38-00:59:37 w zw. z 01:41:20 – 01:43:29/

Wnioskodawczyni - M. N. (ur. (...)) legitymuje się wykształceniem wyższym, ukończyła jednolite studia magisterskie na Politechnice (...) w Ł. w 2009 r. uzyskując tytuł magistra inżyniera architektury. W czasie studiów zdobyła doświadczenie w biurach architektonicznych, budowlanych.

Odwołująca zna biegle język rosyjski w mowie i piśmie.

M. N. zawód architekta wykonuje od 2009 r.

Wnioskodawczyni pracowała jako architekt prowadząc własną działalność gospodarczą pod nazwą (...) od 12 października 2015 do 31 października 2017r. Zdobyła w tym czasie bogate doświadczenie w wykonywaniu projektów architektonicznych na rynek wschodni. Wnioskodawczyni, prowadząc własną działalność gospodarczą, korzystała ze stawek preferencyjnych ZUS. Po upływie 2-letniego okresu preferencyjnego wnioskodawczyni postanowiła zakończyć prowadzenie własnej działalności.

/zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:06:01-00:30:05 w zw. z 01:39:12, kserokopia dyplomu k. 160 akt ZUS, certyfikat k. 132 akt ZUS, kwestionariusz osobowy w aktach osobowych k. 140, życiorys k. 158, wydruk z (...) k. 65, list referencyjny k. 56-57, zaświadczenie o odbytych praktykach k. 58, kserokopia paszportu k. 59-64, dokumentacja dotycząca wykonanych projektów k. 73-93, zeznania świadka N. e-prot. z 27.05.2019 r.: 01:27:54-01:36:06 /

Wnioskodawczyni, wykonując zawód architekta, w ramach własnej działalności gospodarczej uzyskiwała w 2015 r. i w 2016 r. dochody na zbliżonym poziomie, wynoszące ok. 4000 zł miesięcznie. W 2017 r. dochody odwołującej były nieco niższe. Odwołująca rozliczała się podatkowo w Urzędzie Skarbowym w Ł..

/zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:06:01-00:30:05 w zw. z 01:39:12/

Wnioskodawczyni **od 2012 r.** zawierała **umowy cywilno-prawne** z płatnikiem składek. Współpraca ta została nawiązana przez płatnika, z uwagi na biegłą znajomość języka rosyjskiego odwołującej, gdyż było to przydatne przy realizacji przez firmę płatnika zleceń na rynku rosyjskim. Zlecenia dla płatnika, z rynku rosyjskiego, zakończyły się w 2014 r. w związku z kryzysem krymskim. Wtedy wnioskodawczyni postanowiła otworzyć i otworzyła, własną działalność, i pozyskać zlecenia z innych rynków. Po zakończeniu prowadzenia własnej działalności, odwołująca nawiązała ponownie współpracę z płatnikiem, gdyż od 2017 r. ponownie pojawiły się zlecenia z rynku rosyjskojęzycznego, ale tym razem płatnika zaproponował skarżącej umowę o pracę.

/zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:06:01-00:30:05 w zw. z 01:39:12, zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:38:38-00:59:37 w zw. z 01:41:20 – 01:43:29, protokół przesłuchania płatnika k. 27, wydruki emaili k. 98-111/

M. N. zawarła w dniu 23.11.2017 r. z płatnikiem składek umowę o pracę na czas określony od 23.11.2017 r. do 23.08.2020 r., na podstawie której wnioskodawczyni została zatrudniona na stanowisku projektanta architekta w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 3000 zł brutto miesięcznie, ustalając, że miejscem wykonywania pracy jest ul. (...) (...) (...) Ł.. **W treści umowy o pracę strony nie przewidziały prawa wnioskodawczyni do premii.**

/umowa o pracę w aktach osobowych wnioskodawczyni k. 140, zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:38:38-00:59:37 w zw. z 01:41:20 – 01:43:29/

W dacie zawierania w/w umowy o pracę wnioskodawczyni posiadała orzeczenie lekarskie z 23.11.2017 r. o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku projektanta architekta.

/niesporne, a nadto orzeczenie w aktach osobowych k. 140/.

Pracodawca nie sporządził pisemnego zakresu obowiązków pracowniczych odwołującej w jego firmie.

/niesporne, a nadto akta osobowe wnioskodawczyni k. 140/.

Do zadań pracowniczych M. N. na powierzonym jej w firmie płatnika stanowisku projektanta architekta należało głównie wykonywanie projektów wykonawczych, głównie wewnątrz komercyjnych, koordynacja tych projektów, kontaktów z inwestorem oraz wszystkimi osobami uczestniczącymi w procesie projektowym, wykonawczym, negocjacyjnym.

W szczególności zadaniem wnioskodawczyni było podejmowanie działań celem uzyskania zleceń na terenie Federacji Rosyjskiej.

/protokół przesłuchania płatnika k. 20-23, zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:38:38-00:59:37 w zw. z 01:41:20 – 01:43:29, zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:06:01-00:30:05 w zw. z 01:39:12/

W firmie płatnika żaden inny pracownik, poza odwołującą, nie zna biegle języka rosyjskiego. W związku z tym, do czasu powstania niezdolności do pracy od 7.03.2018 r. rozmowy dotyczące zleceń na rynek wschodni, w firmie płatnika, prowadziła tylko wnioskodawczyni, natomiast projekty wykonywali także inni pracownicy płatnika składek. Każdy projekt łączył się z koniecznością wyjazdu odwołującej przynajmniej jednokrotnego do Federacji Rosyjskiej. Opracowanie projektu firma płatnika wykonuje w trzech językach na terenie Rosji.

/zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:06:01-00:30:05 w zw. z 01:39:12/

W grudniu 2017 r. odbyło się w P. spotkanie podsumowujące realizacje wykonane w firmie płatnika w 2017 r., w trakcie którego obecny był płatnik i odwołująca, która podjęła na nim nieformalne rozmowy z Rosjanami na temat pozyskania dla pracodawcy ewentualnych nowych projektów realizowanych na rynku wschodnim. Rozmowy te zmierzały do zaproponowania płatnikowi realizowania projektów architektonicznych w P. (...) w M..

/zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:38:38-00:59:37 w zw. z 01:41:20 – 01:43:29, email k. 95/

Umowa z firmą (...) S.A. z G. na realizację przez firmę płatnika pakietu projektów w P. (...) w M. została zawarta 27 kwietnia 2018 r. Było to dla płatnika bardzo duże zlecenie, które istotny sposób zwiększyło dochody jego firmy. Zlecenie w P. P. opiewało na kwotę 42188 USD.

/email z 27.04.2018 r. k. 94, 97-98, podsumowanie przychodów i rozchodów zainteresowanego za okres 1.01.2018 r. – 31.12.2018 r. k., potwierdzenie przelewu bankowego k. 71, faktury k. 67-70, zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:38:38-00:59:37 w zw. z 01:41:20 – 01:43:29, zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:06:01-00:30:05 w zw. z 01:39:12

Wnioskodawczyni znała firmę (...) S.A. z G. z okresu, gdy prowadziła własną działalność gospodarczą. Odwołująca współpracowała wtedy z tą firmą jako podwykonawca.

/zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:06:01-00:30:05 w zw. z 01:39:12/

W dniu 21.03.2018 r. płatnik dowiedział jakie konkretnie projekty jego firma będzie miała wykonać w ramach zlecenia pakietu P. P. w M.. Pakiet ten zawierał 4 projekty, a w tym największy lokal – projekt wykonała M. F., P. – projekt wykonał J. D., S. – projekt wykonał K. S., a także (...) projekt wykonała W. J.. Żadna z w/w osób nie zna języka rosyjskiego. Żadna z tych osób nie otrzymała od płatnika premii ani nagrody za wykonanie projektu w ramach pakietu P. P. w M.. Odwołująca nie brała udziału w realizacji projektu P. P. w M.. Firmę zewnętrzną do tłumaczenia na i z języka rosyjskiego przy realizacji przedmiotowego zlecenia przez płatnika zorganizowała firma (...). Do inwentaryzacji przy zleceniu pakietu P. P. w M. została zaangażowana przez płatnika Rosjanka, którą poleciła wnioskodawczyni.

/zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:38:38-00:59:37 w zw. z 01:41:20 – 01:43:29, zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:06:01-00:30:05 w zw. z 01:39:12, zeznania świadka M. F. e-prot. z 27.05.2019 r.: 01:08:15-01:16:38, zeznania świadka W. J. e-prot. z 27.05.2019 r.: 01:20:15 – 01:25:34 /

Płatnik składek prowadził dokumentację osobową odwołującej, w której znajduje się m.in. karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp skarżącej, z której wynika, że została przeszkolona w zakresie instruktażu ogólnego i stanowiskowego w dn. 23.11.2017 r. kwestionariusz osobowy.

/niesporne, a nadto akta osobowe wnioskodawczynie k. 140, a w nich m.in.: karta szkolenia bhp, kwestionariusz osobowy/.

Firma płatnika składek nie posiada regulaminu wynagradzania i premiowania pracowników.

/niesporne, a nadto zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:38:38-00:59:37 w zw. z 01:41:20 – 01:43:29/.

Z dokumentacji zapisanej w systemie informatycznym ZUS od 1.01.1999 r. wynika, że płatnik składek nigdy nie przyznał żadnemu pracownikowi premii w tak wysokiej kwocie jaką miała dostać odwołująca w lutym 2018 r. Z danych w w/w systemie ZUS wynika natomiast, że płatnik składek przyznał tylko 1 pracownikowi 4 razy (2 razy w 2015 r. 1 raz w 2017 r., 1 raz w 2018 r.) wyższą niż zazwyczaj podstawę wymiaru składek na poziomie 2-krotności minimalnego wynagrodzenia za pracę.

/niesporne/.

Płatnik składek prowadził dokumentację płacową wnioskodawczynie za miesiące od listopada 2017 r. do kwietnia 2018 r. z której wynika, że za listopad 2017 r. wypłacił odwołującej wynagrodzenie w kwocie 900 zł, za grudzień 2017 r. w kwocie 3000 zł, za styczeń 2018 r. w kwocie 3000 zł, za luty 2018 r. wynika, że płatnik składek wypłacił wnioskodawczynie płacę podstawową w wysokości 3000 zł brutto oraz „płacę pozostałą” w wysokości 14526,80 zł brutto (w dn. 28.02.2018 r.), za marzec 2018 r. 4942,75 zł, od kwietnia do grudnia 0 zł.

/niesporne, a nadto karta przychodów pracownika k. 149-151, potwierdzenie płatności k. 66/

Z dokumentów potwierdzających przelew wynika, że płatnik składek dokonał na konto odwołującej przelewu 10000,00 zł tytułem „premia do umowy (...).2018 r.” w dn. 1.03.2018 r.

/dokument przelewu k. 116 akt ZUS/.

Wnioskodawczynie jest mężatką od 26 września 2015 r. O ciąży dowiedziała się w połowie stycznia 2018 r. Przed zajściem w ciążę, wnioskodawczynie miała regularne miesiączki.

/dokumentacja medyczna k. 132-138, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:06:01-00:30:05 w zw. z 01:39:12, zeznania świadka N. e-prot. z 27.05.2019 r.: 01:27:54-01:36:06/

Wcześniejszą ciążę wnioskodawczynie straciła w 10 tygodniu w lipcu 2017 r.

**W dn. 18.01.2018 r.** odwołująca z powodu bólów podbrzusza, w 7 tygodniu ciąży, została skierowana przez lekarza ginekologa do diagnostyki szpitalnej na oddział ginekologiczny. Wnioskodawczynie, w **związku ze stanem zagrażającym poronieniem**, przebywała na Oddziale G. – Położniczym Wojewódzkiego Szpitala (...) – C. w Z. w dn. 18-19.01.2018 r. **/dokumentacja medyczna k. 130, 132-138, 152/**

M. N. stała się niezdolna do pracy od 7.03.2018 r. z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży i przebywała w związku z tym na zwolnieniu lekarskim od 7.03.2018 r. do 31.07.2018 r. W dn. 3.09.2018 r. wnioskodawczynie urodziła córkę H. /niesporne, a nadto dokumentacja medyczna k. k. 130, 132-138, 152, wniosek o urlop macierzyński i wniosek o urlop rodzicielski w aktach osobowych k. 140/.

W trakcie usprawiedliwionej nieobecności w pracy z powodu choroby, do wnioskodawczynie przychodziły maile od inwestora - firmy (...) S.A.

/maile z 27.04.2018 r., z 7.05.2018 r. k. 94,96, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 27.05.2019 r.: 00:06:01-00:30:05 w zw. z 01:39:12/

Płatnik składek zatrudnił nowego pracownika G. U. na umowę o pracę na czas określony od 1.03.2018 r. jako architekta. G. U. otrzymuje w firmie płatnika składek wynagrodzenie w wysokości 4210,18 zł brutto miesięcznie. Płatnik składek nie przyznawał G. U. premii ani nagród. G. U. nie pracował przy projekcie P. P. w M..

/niesporne, a nadto wykaz aktywnych umów od 2017 r. k. 142, zeznania świadka G. U. e-prot. z 27.05.2019 r.: 01:22:49-01:27:22/.

Płatnik składek w badanym okresie zatrudnia 4 pracowników. Ponadto zatrudnia osoby na podstawie umów cywilnoprawnych zlecenia oraz o dzieło. Wszystkie osoby zatrudnione w firmie płatnika w spornym okresie na podstawie umowy o pracę pracowały w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze projektantów za wynagrodzeniem od 2250 zł do 4210,18 zł brutto miesięcznie.

/wykaz aktywnych umów od 2017 r. k. 142/

M. N. została zgłoszona przez płatnika składek T. K. (2) do obowiązkowych do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, tj. emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego oraz do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego od 23.11.2017 r. z tytułu umowy o pracę.

/niesporne/.

Płatnik składek złożył za M. N. dokumenty rozliczeniowe, w których wykazał pełen wymiar czasu pracy oraz obliczył i rozliczył składki na ubezpieczenia społeczne od miesięcznych podstaw ich wymiaru w wysokości za listopad 2017 r. 900 zł, za grudzień 2017r. i za styczeń 2018 r. po 3000 zł, natomiast w złożonych w dn. 13.03.2018 r., tj. w trakcie trwania zwolnienia lekarskiego wnioskodawczyni, za luty 2018 r. 17256,80 zł, za marzec 2018 r. 600 zł, od kwietnia do czerwca 2018 r. 0 zł. Ponadto płatnik składek wykazał za M. N. wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy z powodu choroby finansowane ze środków pracodawcy od 7.03.2018 r. do 8.04.2018 r. oraz zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego od 9.04.2018 r. do 30.06.2018 r.

/niesporne/.

Do organu rentowego wpłynął wniosek o wypłatę dla M. N. zasiłku chorobowego od 9.04.2018 r. do 31.07.2018 r.

/niesporne/.

Zakład powziąwszy wątpliwości co do prawidłowości wykazanej za M. N. za luty 2018 r. podstawy wymiaru składek przeprowadził u płatnika składek postępowanie kontrolne w dniach 21.06.2018 r. -25.06.2018 r. w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do pobierania których zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego.

/niesporne/.

Pismem z 11.07.2018 r. Zakład powiadomił płatnika składek i odwołującą o wszczęciu i zakończeniu postępowania administracyjnego w sprawie prawidłowości zgłoszenia wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek jako pracownika. Odwołująca odebrała w/w pismo 13.07.2018 r., a płatnik składek 17.07.2018 r.

/niesporne, a nadto k. 18/.

W wyniku przeprowadzonej kontroli ZUS wydał zaskarżoną decyzję z 7.08.2018 r., w której stwierdził, że miesięczne podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowy, chorobowe, wypadkowe M. N. jako pracownika u płatnika składek T. K. (1) z siedzibą w Ł. wynoszą za luty 2018 r. 3000 zł, za marzec 2018 r. 600 zł.

/decyzja k. 186-190 akt ZUS/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów, których nie kwestionowała żadna ze stron, a nadto opierając się na zeznaniach świadków oraz częściowo na podstawie zeznań odwołującej i zainteresowanego płatnika, a mianowicie w takim zakresie w jakim okazały się one spójne z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd nie dał wiary wnioskodawczyni i płatnikowi, że przyznanie bardzo wysokiej premii, tuż przed udaniem się przez skarżącą, na długotrwałe zwolnienie lekarskie z powodu choroby w okresie ciąży, nie było świadomym i celowym działaniem stron, aby zwiększyć w ten sposób podstawę wymiaru składek wnioskodawczyni, albowiem odwołująca od połowy stycznia wiedziała, że jest w ciąży, z dokumentacji medycznej wynika, że była to druga ciąża skarżącej, a pierwszą - wnioskodawczyni straciła w lipcu 2017 r., jak również, że 18.01.2018 r. stwierdzono u niej stan zagrożenia ciąży w związku z czym była hospitalizowana w dn. 18-19.01.2018 r. na oddziale ginekologiczno - położniczym, co przeczy twierdzeniom skarżącej, że do 7.03.2018 r. nie wiedziała, że prawdopodobnie wkrótce będzie musiała udać się na zwolnienie lekarskie i że - chciała pracować.

Ponadto zeznania płatnika nie zasługują na wiarę, że przyznał tak bardzo wysoką premię wnioskodawczyni, z uwagi na to, że jego firma dzięki staraniom skarżącej uzyskała największe w historii zlecenie na projekty w P. P. w M., albowiem z dowodów wynika jedynie co najwyżej, że dzięki wnioskodawczyni rozpoczęły się z inwestorem nieformalne rozmowy na temat pozyskania tego zlecenia, natomiast jak sama przyznała odwołująca nie uczestniczyła ona w realizacji tego projektu, a przy tym samo zawarcie umowy na to zlecenie z firmą płatnika nastąpiło dopiero 27.04.2018 r., a zatem, gdy wnioskodawczyni od 7.03.2018 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, przy czym zgłoszenie do ZUS podstawy wysokości składek za luty 2018 r. wnioskodawczyni z uwzględnieniem spornej premii nastąpiło 13.03.2018 r., tj. w okresie, gdy skarżąca była już od kilku dni na zwolnieniu. Za taką oceną zeznań płatnika w analizowanym zakresie, przemawia także zdaniem Sądu i to, że płatnik nigdy wcześniej nie wypłacał żadnemu pracownikom poza jednym przypadkiem premii, gdy przyznał premię w nieporównywalnej niższej wysokości w porównaniu do spornej premii, a także, że nie ma w firmie, regulaminu wynagradzania i premiowania pracowników, jak i to, **że żaden inny pracownik**, którzy faktycznie realizowali zlecenie projektów w P. P. w M., **nie otrzymał jakiegokolwiek premii** od płatnika - mimo znaczących przychodów płatnika z tego tytułu, a **ponadto nie ma w umowie o pracę wnioskodawczyni, żadnego zapisu, że będzie jej przysługiwała premia za pozyskanie** dodatkowych zleceń dla płatnika.

Sąd oddalił na rozprawie 27.05.2019 r., wniosek pełnomocnika ZUS o dopuszczenie dowodów z akt osobowych pozostałych pracowników płatnika oraz z przesłuchania w charakterze świadka księgowej płatnika, albowiem dowody te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

### **Sąd Okręgowy zważy co następuje:**

Odwołanie podlega oddaleniu.

Zgodnie z **art. 18 ust.1** ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1-3, stanowi przychód, o którym mowa **w art. 4 pkt 9 i 10**, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12, co oznacza, że jest nim przychód w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

Zgodnie z definicją ustawową sformułowaną w **art. 4 pkt 9** ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przychód oznacza przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu: zatrudnienia w ramach stosunku pracy, pracy nakładczej, służby, wykonywania mandatu posła lub senatora, wykonywania pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania, pobierania zasiłku dla bezrobotnych, świadczenia integracyjnego i stypendium wypłacanych bezrobotnym oraz stypendium sportowego, a także z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności oraz umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jak również z tytułu współpracy przy tej działalności lub współpracy przy wykonywaniu umowy.

Stosownie do treści **art. 12 ust. 1** ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych ( t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 361 ze zm. ) za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Natomiast według § 2 ust. 6 rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych ( Dz.U. z 2008 r. Nr 78, poz. 465 ze zm. ) dla każdego ubezpieczonego, którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w raporcie lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym, o którym mowa w ustawie, zwanym dalej „raportem korygującym”, oraz w deklaracji i deklaracji rozliczeniowej korygującej, o której mowa w ustawie, zwanej dalej „deklaracją korygującą”, uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat - od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego.

Podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy, natomiast ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji. (patrz postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 października 2018 r. III UK 209/17, Legalis nr 1831974).

W sprawach z ubezpieczenia społecznego, których przedmiotem sporu jest ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy lub ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jak w każdym procesie cywilnym, obowiązuje zasada wyrażona w art. 6 KC, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wynika z powyższego, że organ rentowy powołujący się na przysługujące mu prawo, który dochodzi czegoś od innej osoby - ubezpieczonego obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Ubezpieczony, który neguje uprawnienie żądającego organu rentowego obowiązany jest udowodnić fakty, z których wynika, że takie uprawnienie organowi rentowemu nie przysługuje. (patrz Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 października 2018 r. III AUa 1095/17, Legalis nr 1861331).

Bezspornym w sprawie jest, że ubezpieczona pracowała w firmie płatnika składek, na podstawie umowy o pracę oraz wysokość jej miesięcznego wynagrodzenia w kwocie 3000 zł brutto, jak i to, że w umowie nie zawarto zapisu, z którego wynikałoby, że skarżącej, płatnik przyznaje i wypłaca także premie, a nadto, poza sporem pozostaje, że w firmie płatnika nie obowiązuje ani regulamin wynagradzania, ani regulamin premiowania pracowników.

W sprawie należało ustalić, czy przyznanie spornej premii za luty 2018 r. było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, tym samym, czy było nieważne (art. 58 § 2 KC).

Zdaniem Sądu, poczynione w sprawie ustalenia, uzasadniają twierdzenie, że zakwestionowana przez organ rentowy, **premia za luty 2018 r.** jako składnik wynagrodzenia (bez podstawy, zawartej w umowie o pracę, ale z intencją – umieszczenia jej w podstawie wymiaru składek jako podstawę do wypłaty – świadczeń z ubezpieczenia społecznego) przez płatnika składek, **narusza zasady współzycia społecznego**.

Sąd oczywiście ma na uwadze, że w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień umownych, lecz nie jest też sporne, że wolność kontraktowa realizuje się tylko w takim zakresie, w jakim przewiduje to

obowiązujące prawo. Jakkolwiek z punktu widzenia art. 18 § 1 Kodeksu pracy, umówienie się o wynagrodzenie wyższe od najniższego jest dopuszczalne, gdyż normy prawa pracy swobodę tę ograniczają tylko, co do minimum świadczeń należnych pracownikowi w ramach stosunku pracy, to należy pamiętać, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Najdobitniej wyraża to reguła zawarta w przepisie art. 353<sup>1</sup> KC, który ma odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy, zarówno, wobec braku uregulowania normowanej nim instytucji w prawie pracy, jak też niesprzeczności z zasadami prawa pracy (art. 300 KP), zawartego w nim wymagania, by treść stosunku pracy lub jego cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Z kolei **odpowiednie** zastosowanie **art. 58 KC**, pozwala na uściślenie, że postanowienia umowy, sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście, są nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - nieważne bezwzględnie.

Należy zwrócić uwagę, że sprzeczny z zasadami współżycia społecznego może być także niegodziwy cel umowy o pracę, polegający na ustaleniu nadmiernej wysokości wynagrodzenia (rażąco wygórowanego), aby otrzymywać zawyżone świadczenia z ubezpieczeń społecznych kosztem innych ubezpieczonych. Co prawda w tezie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r. (II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122) przyjęto, że „cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 KC)”, a w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r. (II UK 141/04, OSNP 2005 Nr 15, poz. 235) stwierdzono, że „stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 KC w zw. z art. 300 KP)”, to - pomijając, że rozstrzygnięcia te zapadły w odmiennych niż oceniany stanach faktycznych - trzeba zauważyć, że dotyczą one kwalifikowania opisanych zachowań w aspekcie ich zgodności z prawem, nie rozważając, czy nie naruszają one zasad współżycia społecznego.

Zgodnie bowiem z **art. 58 § 2 KC** nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, wyrażająca się m.in., poprzez ustanowienie rażąco wygórowanego, a zatem niegodziwego wynagrodzenia.

Tym samym, uzasadnionym jest twierdzenie, iż ustanowienie w umowie o pracę nadmiernie wysokich wynagrodzeń może być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bowiem fakt, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia generującego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego lub ustaleniu wysokiego wynagrodzenia, w celu uzyskania przez osobę ubezpieczoną naliczonych od takiej podstawy świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Mając na uwadze powyższe, należy podkreślić, że co do zasady, z jednej strony, wynagrodzenie za pracę ma stanowić wartość godziwą, z drugiej zaś, ma odpowiadać rodzajowi pracy, kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu i ma stanowić ekwiwalent za ilość i jakość świadczonej pracy. Jednym z najistotniejszych kryterium godziwości (sprawiedliwości) wynagrodzenia za pracę, jest ekwiwalentność wynagrodzenia wobec pracy danego rodzaju, przy uwzględnieniu kwalifikacji wymaganych do jej wykonywania, jak też ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 KP).

Mając na względzie ustalony w sprawie stan faktyczny, oraz treść art. 13 KP, należy stwierdzić, że przymiot „niegodziwości” będzie posiadała przede wszystkim płaca rażąco za niska. Nie oznacza to jednak tego, że znamię „niegodziwości” nie może również dotknąć płacy rażąco wysokiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2001 r., sygn. akt I PKN 563/00, OSNP 2002 Nr 4, poz. 90). Tym samym brak jest przeciwwskazań do tego, by postanowienia umowy o pracę dotyczące wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń związanych z pracą mogłyby być oceniane przez pryzmat zasad współżycia społecznego, jako nieważne w części przekraczającej granice godziwości, a zatem w sytuacji ich nadmiernej (rażąco nieproporcjonalnej) wysokości. W przywołanej uchwale Sąd Najwyższy podkreślał bowiem, że w sferze prawa ubezpieczeń społecznych godziwość wynagrodzenia - jedna z zasad prawa pracy - zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny, albowiem w prawie ubezpieczeń społecznych istnieje znacznie mocniejsza



niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochronie interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych.

Względność zasady godziwości wynagrodzenia, wyraża się koniecznością odniesienia się nie tylko do potrzeb pracownika, ale także świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej i społecznej. Zatem, mimo tego, iż postanowienia umowy o pracę, które nadmiernie uprzywilejowują płacowo danego pracownika, w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353<sup>1</sup> KC, to w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, możliwe jest - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - przypisanie zamiaru nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Jest to związane z alimentacyjnym charakterem tych świadczeń oraz z zasadą solidaryzmu, wymagającą tego, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Jest tak również dlatego, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych (podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 grudnia 2012 roku, sygn. akt III AUa 420/12). Pojęcie godziwości wynagrodzenia za pracę w prawie ubezpieczeń społecznych, winno być zatem interpretowane przy uwzględnieniu wymogu ochrony interesu publicznego oraz **zasady solidarności ubezpieczonych**, gdyż podstawę wymiaru składki ubezpieczonego, będącego pracownikiem, stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy.

Odnosząc powyższe rozważania do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, Sąd stwierdza, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy, uzasadnia stanowisko organu rentowego, że płatnik składek przyznał wnioskodawczyni premię w wysokości 14.256,86 zł brutto, tylko w celu uzyskania przez ubezpieczoną wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, wiedząc, że ubezpieczona jest w ciąży, zgłaszając wysoką podstawę wymiaru składek skarżącej w dn. 13.03.2018 r. w dokumentach rozliczeniowych **za luty 2018 r., kiedy odwołująca już od kilku dni, bo od 7.03.2018 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim** w związku z niezdolnością do pracy przypadającą z uwagi na chorobę w okresie ciąży.

Zdaniem Sądu Okręgowego, najistotniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy należy przypisać ustaleniu, że sporną **premię w wysokości 14.256,80 zł brutto za luty 2018 r. płatnik składek nie przyznał ani na podstawie umowy o pracę zawartej z odwołującą, bo w umowie tej nie ma jakiegokolwiek zapisu o tym, że skarżącej oprócz zasadniczego wynagrodzenia płatnik będzie wypłacał także premie czy nagrody (w szczególności brak zapisu umownego, że wnioskodawczyni będzie przysługiwała premia za pozyskanie nowych zleceń dla pracodawcy** - tym bardziej, że wnioskodawczyni została zatrudniona jako projektant architekt w firmie płatnika), **ani nie ma żadnego dowodu na to, że płatnik faktycznie przyznał jej taką premię uznaniową**, jak również nie istnieje regulamin wynagradzania i premiowania w firmie płatnika, z którego wynikałaby możliwość przyznania takiej premii, natomiast ze zgromadzonych dowodów - w ocenie Sądu Okręgowego - wynika, że pracodawca i ubezpieczona, w chwili przyznawania spornej premii, mieli świadomość, że skarżąca jest w ciąży w dacie składania dokumentów rozliczeniowych do ZUS za luty 2018 r. odwołująca była już niezdolna do pracy, z powodu choroby, przypadającej w okresie ciąży. Ustalenie to znajduje oparcie w uwzględnionych przez Sąd okolicznościach, iż

- po pierwsze, z dostępnych w kompleksowym systemie informatycznym ZUS danych wynika, że nigdy wcześniej płatnik swoim pracownikom tak wysokich premii nie przyznawał, - po drugie, w całym okresie prowadzenia swojej działalności płatnik przyznał, oprócz wnioskodawczyni tylko jednemu pracownikowi premie, ale były one w znacznie niższej wysokości, bo **stanowiły jedynie 2-krotność minimalnego wynagrodzenia**,

- po trzecie wnioskodawczyni od połowy stycznia 2018 r. wiedziała, że jest w ciąży, - po czwarte, wnioskodawczyni była jedyną osobą w firmie płatnika, której miałyby zostać przyznana przez płatnika tak bardzo wysoka premia,

- po piąte, i co istotne w niniejszej sprawie, na krótko, bo zaledwie na kilka dni przed wystawieniem zaświadczeń lekarskich o niezdolności do pracy skarżącej w okresie ciąży płatnik przyznaje odwołującej sporną premię, która w efekcie bardzo znacząco podniosła wysokość podstawy wymiaru jej składek - a zatem bezpośrednio w okresie poprzedzającym niezdolność skarżącej do pracy, pracodawca, po raz pierwszy w historii, prowadzonej działalności gospodarczej, podwyższył tylko wnioskodawczyni, w tak znaczący sposób, podstawę wymiaru składek z kwoty 3000 zł, którą w umowie o pracę strony ustaliły, jako kwotę wynagrodzenia za pracę odwołującej - do kwoty aż 17.256,80 zł.

Z zeznań skarżącej wynika, że dowiedziała się o ciąży w połowie stycznia 2018 r., a z dokumentacji medycznej wynika, że straciła wcześniejszą ciążę w lipcu 2017 r., a 18.01.2018 r. stwierdzono u niej, że kolejna ciąża jest zagrożona i w związku z tym była hospitalizowana na oddziale szpitalnym położniczo – ginekologicznym w dniach 18-19.01.2018 r., co wskazuje na istnienie świadomości skarżącej, iż wkrótce „stanie się niezdolna do pracy z powodu choroby w okresie ciąży” oraz podwyższenia podstawy wymiaru składek w lutym 2018 r. i zgłoszenie tego w rozliczeniu za luty 2018 r. organowi rentowemu w dn. 13.03.2018 r., tj. w dacie, gdy odwołująca już od kilku dni bo od 7.03.2018 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z niezdolnością do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży. Tym samym w dniu 13.03.2018 r. kiedy nastąpiło złożenie dokumentów rozliczeniowych za luty 2018 r. do ZUS pracodawca i skarżąca wiedzieli już, że wnioskodawczyni jest niezdolna do pracy w okresie ciąży. Zauważyć zatem należy, że intencją stron stosunku pracy było uzyskanie przez ubezpieczoną jak najwyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą i urodzeniem dziecka. Świadczy o tym wypłata 10.000 zł tytułem premii przez płatnika w dn. 1.03.2018 r., czyli 6 dni przed długotrwałym zwolnieniem lekarskim. Intencja stron stosunku pracy jest dla Sądu Okręgowego oczywista, a mianowicie - chodziło o to aby ubezpieczona otrzymywała wyższe świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy, prowadzi do wniosku, że przyznanie odwołującej premii w wysokości 14265,86 zł za luty 2018 r. i wypłacenie z tego tytułu w dniu 1.03.2018 r. kwoty 10.000 zł, ubezpieczona wiedziała, że jest w ciąży, a celem było zapewnienie ubezpieczonej wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Podnieść również należy, że z materiału dowodowego wynika, że niezdolność ubezpieczonej do pracy od dnia 7.03.2018 r. nie była spowodowana jej nagłym pogorszeniem stanu zdrowia, gdyż wnioskodawczyni, zdaniem Sądu, w świetle złożonej do akt dokumentacji medycznej, zdawała sobie sprawę z tego, że jej ciąża może być zagrożona, skoro:

- po pierwsze, w lipcu 2017 r. w 10 tygodniu niestety straciła wcześniejszą ciążę, która obumarła,
- po drugie, w styczniu 2018 r. będąc w kolejnej ciąży, trafiła do szpitala na oddział ginekologiczno – położniczy w 7 tygodniu ciąży w stanie zagrożenia poronieniem, gdzie przebywała w dn.18-19.01.2018 r.

W aspekcie tych okoliczności, układa się logiczna sekwencja zdarzeń. Uzyskanie przez ubezpieczoną w styczniu 2108 r., pewności, że jest w ciąży, a także obawy z jej utrzymaniem z uwagi na wcześniejszą utratę ciąży i stwierdzony stan zagrożenia w obecnej, wskazuje na to, że odwołująca liczyła się z tym, że w niedalekiej przyszłości będzie przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą, wobec czego następnie przyznanie przez pracodawcę, bezprecedensowo w historii prowadzenia działalności gospodarczej przez płatnika, jedynie wnioskodawczyni, bardzo wysokiej premii, która w znaczący sposób podwyższyła jej podstawę wymiaru składek, zaledwie na kilka dni, przed powstaniem niezdolności do pracy z powodu choroby w okresie ciąży i zgłoszenie do organu rentowego tej podstawy 13.03.2018 r. kiedy **już od 5 dni wnioskodawczyni przebywała już na zwolnieniu lekarskim** świadczy o świadomym i celowym działaniu płatnika i skarżącej, które było nakierowane na uzyskanie, w ten sposób, wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Jako niewiarygodne ocenić należy zatem zeznania ubezpieczonej, że o zagrożeniu ciąży dowiedziała się 7.03.2018r. oraz, że chciała pracować w czasie ciąży, ale stan zdrowia jej nie pozwalał dopiero od 7.03.2018 r., a wcześniejsze działania, polegające na przyznaniu jej przez płatnika w zasadzie bezprecedensowo w historii istnienia jego firmy premii w bardzo wysokiej kwocie nie miałyby mieć rzekomo żadnego związku ze stanem ciąży wnioskodawczyni i spodziewanymi w najbliższym czasie świadczeniami z ubezpieczenia społecznego w związku z macierzyństwem. Odejście na zwolnienie lekarskie w związku z ciążą z dniem 7.03.2018r. było zdaniem

Sądu zaplanowanie przez obie strony stosunku pracy tym bardziej, że przecież w dniu 18.01.2018 r. stwierdzono u wnioskodawczynie stan zagrożenia ciąży w związku z czym była hospitalizowana.

Dodać należy, że z materiału dowodowego wynika, że zlecenie za które rzekomo pracodawca przyznał wnioskodawczynie tak wysoką premię zostało oficjalnie powierzone firmie płatnika dopiero 27.04.2018 r. a wnioskodawczynie była od 7.03.2018 r. na zwolnieniu lekarskim, a nadto skarżąca sama przyznała, że nie uczestniczyła w realizacji projektu P. P. w M.. Tymczasem płatnik wypłacił już 1.03.2018 r. wnioskodawczynie sporną premię za jej rzekome zasługi w związku z pozyskaniem tego zlecenia, choć z zeznań płatnika wynika, że o zakresie tego zlecenia dowiedział się 21.03.2018 r. czyli także w okresie, gdy skarżąca przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z niezdolnością do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży. Natomiast pracownicy, którzy faktycznie wykonali projekty w ramach tego zlecenia - nie otrzymali od płatnika ani żadnej nagrody ani żadnej premii – mimo, że płatnik twierdził, że było to największe zlecenie w historii istnienia jego firmy. Zresztą z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że płatnik nie przyznawał we wcześniejszym okresie pracownikom nagród i premii – poza 1 pracownikiem, ale jemu przyznał nagrodę nieporównywalnie mniejszą niż wnioskodawczynie bo zaledwie w wysokości 2-krotności minimalnego wynagrodzenia. Tymczasem skarżąca jeszcze przed zawarciem oficjalnie umowy zlecenia na wykonanie projektów w ramach P. P. w M. przez płatnika z firmą (...) S.A.w G. otrzymała już 1.03.2018 r. przelew z tytułu premii w kwocie 10000 zł, choć przecież nie mogło być pewne czy takie dojdzie do zawarcia tego zlecenia, płatnik nie znał jeszcze jego rozmiaru, a wnioskodawczynie w ogóle nie brała udziału w wykonywaniu projektów w ramach tego zlecenia.

W kontekście całokształtu okoliczności niniejszej sprawy przyznanie jednorazowo bardzo wysokiej premii wyłącznie i to bezprecedensowo wnioskodawczynie nastąpiło tylko w celu uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego i ocenić należy to jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Tego rodzaju działanie odbywa się kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych i nie zasługuje na ochronę prawną. Jest to działanie naruszające zasadę równego traktowania ubezpieczonych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005r., II UK 16/05, OSNP 2006/11-12/191).

Stosownie do art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Zdaniem Sądu, z okoliczności rozpoznawanej sprawy wynika, w sposób jednoznaczny, że przyznanie ubezpieczonej w lutym 2018 r., spornej premii, w kwocie aż 14.265,86 zł., jest nieważne z mocy art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i nie może stanowić podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne na podstawie art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 w związku art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 4 pkt 9 ustawy systemowej. Nastąpiło to tylko w celu uzyskania w niedalekiej przyszłości wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego po powzięciu przez strony stosunku pracy wiadomości, że ubezpieczona jest w ciąży, przy czym wnioskodawczynie wiedziała, że ciąża może być zagrożona i spodziewała się, że w związku z tym, będzie wkrótce przebywać na długotrwałym zwolnieniu lekarskim. Ustalenie takiej premii, nastąpiło tym samym, z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegających na **świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych, kosztem innych uczestników tego systemu.**

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na **podstawie art.477<sup>14</sup>§1 k.p.c. oddalił** odwołanie o czym orzekł, jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od wartości przedmiotu sporu w kwota po 900 zł od skarżącej i płatnika składek, który przyłączył się do stanowiska ubezpieczonej.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł w pkt 2 sentencji wyroku na podstawie art. 105 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od ubezpieczonej i płatnika na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwoty po 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego – stosownie do treści § 2 pkt 3, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U.

z 2015 r., poz. 1804). Sąd przyjął taką stawkę uwzględniając wartość przedmiotu sporu określoną przez pozwanego / por. w tym zakresie uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16/.

Jednocześnie biorąc pod uwagę treść art.105 §1 k.p.c. , który to przepis określa sposób ponoszenia kosztów przez współuczestników występujących po jednej stronie procesowej (czynnej lub biernej), gdy strona ta zostaje w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji zobowiązana do zapłaty kosztów na rzecz przeciwnika, Sąd zasądził od obu stron, gdyż płatnik, przyłączył się do stanowiska wnioskodawczyni - zwrot przyznanej kwoty w częściach równych.

Zgodnie bowiem z art. 105 § 1 kpc współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice.

W myśl zasady odpowiedzialności za wynik sporu, w postępowaniu procesowym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu - art. 98 § 1 k. p. c. ). Ta sama reguła, z odpowiednią modyfikacją, co do rozdziału kosztów ( art.105 k. p. c. ) ma zastosowanie w wypadku istnienia współuczestników sporu składających się na stronę zobowiązaną do zwrotu kosztów procesu. Chodzi tu jednak o wzajemne relacje jednej ze stron procesowych względem drugiej./ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1965 r. PZ 26/65 /

Wobec powyższego należało orzec o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 105 § 1 zd. 1 kpc./ por. [ w tym zakresie Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 lutego 2018 r. III AUa 822/16].

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawczyni